

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Targi i Wystawy w roku 1937

Źródło:

Polska Gospodarcza Rok 18 1937 zeszyt 38, strony 1225-1228

Artykuł udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt.

„Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39«

H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

ROLNICTWO

ZWROT CŁA NA JĘCZMIEN BROWARNY A ZAGADNIENIA PASZOWE

Wprowadzony rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 3/IX b. r., wydanym w porozumieniu z Ministrami: Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln.—zwrot cła przy wywozie za granicę standaryzowanego jęczmienia, wytworzonego na polskim obszarze celnym, jest pierwszym wypadkiem ustanowienia w b. r. gospodarczym zwrotu cła przy wywozie artykułu rolniczej produkcji roślinnej. Ponieważ w poprzednich latach gospodarczych zasada stosowania zwrotu cła przy wywozie rolniczej produkcji roślinnej była w Polsce nie tylko bardzo szeroko stosowana, ale weszła ponadto—jak gdyby—do żelaznego repertuaru środków, mających na celu podnoszenie drogą forsowania nieopłacalnego eksportu wewnętrznych cen na artykuły produkcji roślinnej, wydaje się rzeczą ważną omówienie motywów, które skłoniły obecnie Rząd do wejścia na drogę ustalenia zwrotu ceł przy wywozie z Polski jęczmienia standaryzowanego. Motywy te bowiem zasadniczo się różnią od motywów, jakimi kierowano się w latach ubiegłych, kiedy ceny wewnętrzne na artykuły roślinne były wyjątkowo niskie i brak zdjęcia z rynku wewnętrznego nadwyżek tych artykułów zagrażał jeszcze bardziej nieprzychylnym kształtowaniem się cen. Zwroty ceł na artykuły roślinne miały wówczas swe źródło w dążeniu do poprawienia, nawet drogą wysoko premiiowanego eksportu, położenia rolnictwa, a motywy dewizowe nosiły charakter wyraźnie wtórny.

W sierpniu b. r. ceny na artykuły roślinne kształtowały się na poziomie, przewyższającym nawet poziom z czerwca b. r., kiedy wskaźnik dla ziemiopłodów (odnośny wskaźnik za sierpień nie został jeszcze ogłoszony) wyniósł w stosunku do 1928 r.—61·6, gdy jednocześnie wskaźnik artykułów przemysłowych wyniósł 61·2, a wskaźnik artykułów przemysłowych, nabywanych przez rolnika—66·4. W ten sposób ceny ziemiopłodów w stosunku do cen przemysłowych znalazły się nieomal na poziomie cen z 1928 r., wspomnianego podczas kryzysu w tradycji rolniczej jako roku wyjątkowo pomyślnych cen rolniczych. Taki ogólny układ cen ziemiopłodów czynił zbędnym popieranie przez Rząd w bieżącym roku gospodarczym produkcji roślinnej w drodze premiowania w sposób generalny. Co więcej nawet, ustanawianie zwrotu ceł na te poszczególne ziemiopłody, których ceny ze względu na swoiste dla bieżącego roku stosunki w kraju i za granicą kształtowały się dla producenta rolnego wyraźnie nie przychylnie, jak to miało np. miejsce właśnie na odcinku jęczmienia browarnego, mogło budzić poważne zastrzeżenia. Poparcie bowiem, przy nakreślonym wyżej ogólnym układzie cen na ziemiopłody, cen jęczmienia browarnego w kraju drogą ustanowienia zwrotu ceł miałyby bowiem na celu nie dążenie do ogólnego podniesienia poziomu cen rolniczych, jak to miało miejsce przy ustanawianiu zwrotów ceł na ziemiopłody w latach ubiegłych, a musiałoby wychodzić jedynie z zasady wyrównania strat, poniesionych w b. r. przez producenta jęczmienia browarnego, w stosunku do producentów innych ziemiopłodów ze względu na specjalnie pomyślny wynik jego zbiorów w skali światowej, powodujący kształtowanie się ceny jęczmienia browarnego nawet na świecie poniżej ceny żyta, co w Polsce jako kraju wyraźnie eksporterskim na tym odcinku musiało przybrać jeszcze bardziej ostry obraz. Dążenie do wyrównania takich strat kosztem Skarbu Państwa musi się wiązać jednak zawsze z głębokim przekonaniem, że wywołane jednorocznym układem stosunku cen jęczmienia browarnego do innych ziemiopłodów skurczenie uprawy jęczmienia browarnego może przybrać naprawdę pokaźniejsze rozmiary, co—przynajmniej—byłoby w szczególności ze względu na nasze interesy wywozowe na odcinku zbóż zjawiskiem wyraźnie ujemnym.

Wszelkie obawy na ten temat nie mogły jednak same przez się spowodować wprowadzenia zwrotu ceł na jęczmień browarny, zwłaszcza że nisko kształtująca się cena na jęczmień była ze względu na

ogólny stan braku pasz w bieżącym roku raczej objawem pomyślnym, bo umożliwiała wykorzystanie jak największej ilości jęczmienia dla celów pastewnych (przypominamy, że w sierpniu b. r. cena 1 q jęczmienia kształtowała się w kraju zaledwie o ok. zł 3 wyżej od ceny 1 q otrąb żytnich). Jeżeli mimo całego przytoczonego tu rozumowania Rząd zdecydował się na wprowadzenie zwrotu cła na jęczmień browarny, to zadecydował tu w olbrzymiej mierze wzgląd na kształtowanie się naszego bilansu handlowego, który i tak w bieżącym roku jest pozbawiony eksportu innych zbóż, jak również wzgląd na potrzebę utrzymania ciągłości naszego wywozu jęczmienia browarnego, jako produktu, który i w latach następnych będziemy mieli z pewnością na zbycie, a na który pojemność na rynkach zagranicznych jest wyraźnie ograniczona. W związku z tym i sama wysokość zwrotu ceł na jęczmień browarny została ustanowiona na poziomie, zapewniającym jedynie samą możliwość wywozu jęczmienia browarnego w ciągu najbliższego czasu. Inna sprawa, że 3-złotowa wysokość tej stawki, zwłaszcza przy obecnej mocnej na ogół tendencji cen wszystkich zbóż na rynku krajowym, wydaje nam się nie wróżyć zbyt długiego okresu opłacalności wywozu jęczmienia browarnego nawet z najbardziej geograficznie uprzywilejowanych pod tym względem okręgów. Ponieważ ustanawiając zwrot cła na jęczmień browarny w bieżącym roku, Rząd zdawał sobie dokładnie sprawę, że w ten sposób—jakkolwiek zapatrywać się na przyszłe konsekwencje zużycia w bieżącym roku jęczmienia browarnego na cele pastewne—rynek krajowy zostaje pozbawiony jeszcze jednej możliwości zaradzenia grożącemu nam w bieżącym roku poważnemu brakowi pasz, ustanowienie wymienionego zwrotu ceł zostało związane w czasie z wyraźnym wypowiedzeniem się Rządu za dopuszczeniem bezcłowego przywozu pasz w ilościach, na jakie tylko zezwólą nasze możliwości dewizowe, a więc w wypadkach clearingowych np. w ilościach, ograniczonych jedynie naszymi możliwościami rozrachunkowymi z danym krajem.

Zdawano sobie jednocześnie sprawę z tego, że jeżeli bądź rodzaj pożądanego w większej ilości artykułu paszowego na rynku krajowym, bądź termin jego pojawienia się na tym rynku, bądź wreszcie kształtująca się jego cena i wiążąca się z tym opłacalność zużycia go przez rolnictwo polskie będą tego wymagać, nie będzie również wykluczony przywóz przynajmniej części artykułów paszowych w obrocie dewizowym, do dodatkowego wzmocnienia którego na naszą korzyść przyczyni się właśnie premiowany wywóz jęczmienia browarnego, który z tego względu stawał się dla polityki paszowej Rządu wyraźnie pożądanym. Wywozić droższy jęczmień browarny, przywozić tańsze artykuły paszowe—oto zasada, która niewątpliwie przyczyniła się do wyrażenia się z rynku krajowego części jęczmienia jako artykułu pastewnego nawet w roku tak trudnym pod względem paszowym, jak rok obecny. Należy tu podkreślić, że w związku z pomyślnie kształtującymi się cenami na ziemiopłody mogła w roku bieżącym znaleźć swój wyraz w rolniczej polityce rządowej potrzeba, z której zdawano sobie należyte sprawę już od lat paru: potrzeba prowadzenia odmiennej i—jak gdyby—autonomicznej polityki cen w zakresie pasz i odmiennej polityki w zakresie zbóż. Pasze w Polsce muszą być możliwie najtańsze, ażeby hodowla, która ze wszystkich względów powinna w Polsce odgrywać w produkcji rolniczej coraz większą rolę, mogła się należycie rozwijać. Odkładając do specjalnych rozważań zagadnienie polityki cen w kraju w zakresie pasz, a zwłaszcza zagadnienie stosunku tej polityki do polityki cen w zakresie zbóż, ograniczymy się obecnie tylko do podkreślenia tych osiągnięć, jakie zostały urzeczywistnione w zakresie importu pasz, jak również najbliższych zamiarów w tej dziedzinie.

W bieżącym roku zostanie wzmocniony import śrutu sojowej: obok 9 tys. t normalnego kontyngentu duńskiego został otwarty dodatkowy kontyngent na import 11 tys. t śrutu sojowej z krajów północnych. Tak znaczne rozszerzenie kontyngentu importowego, a zwłaszcza uruchomienie go prawie w całości w miesiącach najbliższych ma na celu spowodowanie jak najniższego kształtowania się cen krajowych

na śrutę sojową przez wzmocnienie konkurencji między poszczególnymi importerami. Jednocześnie uprzywilejowanie P. Z. P. Z. i handlu spółdzielczego w podziale kontyngentu na śrutę sojową zmierza do tego samego celu.

Jednocześnie toczą się starania o zapewnienie importu większych ilości kukurydzy i otrąb w drodze clearingu na sumę, sięgającą kilku milionów złotych.

D. Z.

HANDEL

TARGI I WYSTAWY W ROKU 1937

W polityce handlu wewnętrznego odcinek targów i wystaw spełnia rolę barometra, wskazującego natężenie handlu, wielkość konsumpcji oraz zapotrzebowanie rynku. Z drugiej strony targi i wystawy przyczyniają się do pobudzenia wymiany towarowej, zbliżają wytwórcę i kupca oraz dają możliwość skuteczniejszego oddziaływania konsumenta na kształtowanie się poszczególnych gałęzi produkcji.

Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 17/XI 1927 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 102/1937, poz. 884) oraz rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 13/IV 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 52/1928, poz. 501) pozwalają Min. Przemysłu i Handlu w całej pełni regulować w porozumieniu z samorządem gospodarczym ilość i rodzaj imprez gospodarczych, wpływać na ich charakter (międzynarodowy, wielobranżowy, jednobranżowy), na kwalifikację osób, podejmujących się ich organizacji, na rozmieszczenie w terenie, na ich dydaktykę, warunki sprzedaży itp. Stan ten porządkuje w dużym stopniu dowolność organizowania imprez gospodarczych i ustala pewne wytyczne polityki targów i wystaw, które winny być przez organizatorów możliwie najbardziej zrealizowane.

Rok 1937 pod względem ewolucji omawianych imprez był dalszym krokiem naprzód. Zarówno stopień przygotowania targów i wystaw, jak i wyniki handlowe wskazują najdobitniej, że imprezy te odgrywają coraz większą rolę w naszym gospodarstwie narodowym.

Tegoroczne Międzynarodowe Targi Poznańskie cieszyły się dużym powodzeniem ze strony zwiedzających oraz wystawców—tak, że Dyrekcja Targów zmuszona była w wielu wypadkach odmówić firmom przyjęcia ze względu na wyczerpanie stoisk, którymi dysponowała.

Ogólna liczba wystawców wynosiła 2 062, w tym wystawców krajowych 1 354, zagranicznych—682 i z terenu W. M. Gdańska—26. Z wystawców krajowych najsilniej reprezentowane były województwa centralne oraz zachodnie, w małym zaś stopniu—województwa wschodnie. Spośród wystawców zagranicznych na pierwsze miejsce pod względem liczebności wysuwa się Francja—331, dalsze miejsca zajmują: Niemcy—207, Belgia—29, Anglia—27, Stany Zjedn.—27, Austria—18, Czechosłowacja—14; stosunkowo nieznaczną liczbą wystawców reprezentowane były: Holandia, Włochy, Chiny, Dania, Jugosławia, Szwajcaria, Szwecja, Węgry oraz Urugwaj.

Liczba zwiedzających na podstawie wykupionych biletów wstępu (jednorazowe—124 757, okresowe—7 335) wynosiła 132 092.

Sądząc z liczby wystawców, największymi działami na Targach były: przemysł odzieżowy i galanterijny, przemysł drzewny, przemysł maszynowy oraz przemysł metalowy. Pod względem zajętej przez eksponaty powierzchni—pierwsze miejsce przypadło przemysłowi maszynowemu, a następne—metalowemu i spożywczemu.

W czasie Targów odbyło się dużo zjazdów, kongresów oraz specjalnych konferencji.

XVII Międzynarodowe Targi Wschodnie we Lwowie odbyły się (4÷16/IX) przy dużym zainteresowaniu zgłaszających się, przy czym nie wszystkich zdołano rozmieścić z uwagi na brak miejsca. W szczególności dotkliwy brak miejsca dał się odczuć na Targach Technicznych mimo zarezerwowania dla tego działu największych pawilonów i pozostającego do dyspozycji obszaru na wolnym polu.

Ogólna liczba wystawców wynosiła 880, w tym wystawców krajowych 642, zagranicznych—223, z terenu W. M. Gdańska—5. Na 17 państw, biorących udział w Targach, oficjalny swój udział zgłosiły: Niemcy, Rumunia, Bułgaria.

Na tegorocznych Targach Wschodnich występował po raz pierwszy polski znormalizowany przemysł narzędniczy, oparty o najlepsze stale krajowe. Przemysł ten pokrywa obecnie w ok. 70% zapotrzebowanie naszego rynku i wyróżnia się precyzją w porównaniu z odnośnymi przemysłami zagranicznymi. Na Targach reprezentowane są również przemysły: ciężki, chemiczny, metalowy, elektrotechniczny, radiowy oraz budowlany.

Dyrekcja polskich monopolii państwowych zbudowała 2 nowe pawilony o powierzchni ok. 300 m²; w pawilonach tych znajdują się eksponaty następujących monopolii: tytoniowego, spirytusowego, solnego i innych.

Szczególną troską otoczony był dział maszyn i narzędzi rolniczych, co dało możliwość wielkiemu i małemu rolnikowi uzupełnienia w swym inwentarzu. Targi ponadto uwypukliły tę produkcję, która związana jest z potrzebami rolnika.

Dobrze prezentował się na Targach salon samochodowy, w którym wystawione były wozy z Austrii, Francji, Czechosłowacji, Niemiec i Polski.

Poważne miejsce zajmowała oficjalna grupa niemiecka, przedstawiająca swoją produkcję w różnorodnych działach, jak: maszyn, obrabiarek, dźwigów, aparatów, narzędzi, instrumentów precyzyjnych, artykułów elektrotechnicznych, urządzeń biurowych itp.

W ramach XVII Międzynarodowych Targów Wschodnich we Lwowie odbyły się Targi Rzemiosła. Spośród grup rzemiosł najbardziej reprezentowane było stolarstwo meblowe, wyroby ślusarskie (aparaty natryskowe, wagi, narzędzia rolnicze i ogrodnicze, walce młyńskie), wyroby pilnikarskie, mosiężnicze, rytownicze, z grupy budowlanej—wyroby kamieniarskie, rzeźbiarskie, sztukatorskie, z grupy włókienniczej—wyroby krawieckie, bielizniarskie, kapelusznicze i szcztokarskie.

VIII Targi Wołyńskie, które odbywają się w Równem (12÷26/IX b. r.), przedstawiają się bardzo interesująco. Program Targów obejmuje: a) rolnictwo (zboża i nasiona, warzywnictwo, miód, przetwory owocowe i suszarnictwo, zioła lecznicze, nabiał, bydło, konie, chmiel), b) eksport rolniczy (produkty eksportowe standaryzowane, cukier, chmiel eksportowy, szczecina, zboże, nasiona i przetwory zbocukier, chmiel eksportowy, suszone, grzyby, jęczmień browarny i sól, mażowe, jagody suszone, wosk, ryby i raki), c) przemysł ludowy, d) rzemiosło, e) przemysł wołyński (cukrownie, tartaki, kamieniołomy, kopaliny, cement), f) handel wołyński, g) przemysł i handel pozawołyński, h) dział dydaktyczno-propagandowy, i) samorządy i spółdzielczość.

Jako nowy dział wystąpi w tym roku dział wynalazków, co ma duże znaczenie dla rozwoju naszego przemysłu.

W rozporządzeniu Ministra Przemysłu i Handlu („Dz. Ust. R. P.” Nr 55/1937, poz. 435) przewidziane są ulgi przy ubieganiu się o ochronę prawną wynalazków, demonstrowanych na Targach Wołyńskich i Wschodnich.

Rozwój Targów Wołyńskich, które z małej regionalnej wystawy w 1930 r. doszły do obecnego znaczenia, wskazuje na istotną potrzebę wiązania ziem Wołynia z przemysłowymi okręgami Polski. O budowę wiązania coraz większego zainteresowania Targami Wołyńskimi dźwieniu się coraz większego zainteresowania Targami Wołyńskimi świadczy m. in. fakt nawiązania kontaktu z przemysłem wielkopolskim.

XI Targi Katowickie odbyły się w okresie 16/V÷1/VI 1937 r. Na ogólną liczbę wystawców 358—z województw zachodnich było 100, z zagranicy 5. W porównaniu z rokiem ubiegłym Targi Katowickie cieszyły się znacznie większą frekwencją wystawców i zwiedzających oraz odnotowały większe transakcje.

Na Targach Katowickich wystawiane były: artykuły domowe i gospodarcze, wyroby i galanteria, materiały budowlane, chemikalia, ceramika, porcelana, szkło, dywany, kilimy i dekoracje, elektrotechnika, instrumenty muzyczne, kosmetyka i perfumeria, kuśnierstwo, wyroby przemysłu ludowego, maszyny do pisania, meble, wyroby metalowe i żelazne, przyrządy miernicze, materiały dla celów propagandy i reklamy, radiotechnika, samochody, motocykle, rowery, opony, dętki, artykuły sportowe, spożywcze artykuły, napoje alkoholowe itp.

Spośród wymienionych działów pod względem bogactwa eksponatów wyróżniał się przemysł samochodowy i pokrewny, co tłumaczy się dużym zainteresowaniem Śląska problemami motoryzacyjnymi.

W zakresie propagandy wytwórczości polskiej Targi Katowickie odgrywały dużą rolę, przyczyniając się do zwiększania zainteresowania naszymi możliwościami produkcyjnymi. Targi prawie w 95% wystawiły wyroby polskie, propagując w dużym stopniu za pomocą radia wartość tych wyrobów.

Targi Katowickie odwiedziło ok. 100 tys. osób.

Targi Gdynskie miały miejsce w okresie 20/VI÷4/VII b. r. przy udziale 411 wystawców. Największą liczbę wystawców reprezentowały województwa centralne, najmniejszą zaś—wschodnie. Targi odbyły się pod hasłem uprzemysłowienia Gdyni oraz ekspansji morskiej.

Ze względu na to, że Gdynia wciąż jeszcze jest tylko rynkiem konsumcyjnym, problem jej uprzemysłowienia zasługuje na szczególną uwagę. Zwłaszcza rozwój przemysłów eksportowych i uszlachetniających winien być możliwie przyspieszany.

Targi obejmowały: przemysł budowlany, rzemiosło, przemysły: rybny, ludowy, drogowy, motoryzacyjny, dział ekspansji morskiej, dział uprzemysłowienia Gdyni oraz propagandowo-informacyjny.

Szczególnym powodzeniem cieszył się przemysł motoryzacyjny. Na podstawie prowizorycznych danych, otrzymanych z Towarzystwa Wystaw i Targów w Gdyni, w okresie 2-tygodniowym sprzedano 30 samochodów za sumę zł 210 tys., oraz motocykli i rowerów za zł 40 tys. Również poważnych obrotów dokonano w dziale przemysłu rybnego, przemysłu ludowego oraz przemysłu budowlanego.

Rozwój Gdyni jako portu handlowego oraz rola, jaką spełnia w wymianie międzynarodowej, zachęca organizatorów Targów do nadania im charakteru międzynarodowego. Zdaniem organizatorów, Targi Gdynskie po przekształceniu na międzynarodowe dawałyby przegląd naszych możliwości eksportowych oraz naszych potrzeb importowych. Koncepcji tej przeciwstawia się pogląd nadania Targom Gdynskim jedynie lokalnego charakteru ze względu na już istniejące targi w Polsce o charakterze międzynarodowym i na ujemne skutki rozproszkowania wysiłków. Istotnie jest to ważny argument porządkowania naszych imprez. Wydaje się rzeczą konieczną ustalenie podziału pracy pomiędzy istniejącymi wystawami i targami oraz ustalenie ich zasięgu działania. Dlatego też sprawa ta winna być w pierwszym rzędzie zdecydowana w gronie przedstawicieli poszczególnych targów.

Poza targami o charakterze wielobranżowym organizowane są również targi jednobranżowe. Wśród tego rodzaju imprez w pierwszym rzędzie należy wymienić Międzynarodowe Targi Futrzarskie, które odbyły się w okresie 21/VII÷4/VIII b. r. w Wilnie. Kilkuletnia zaledwie praktyka tych Targów pozwala już obecnie zbilansować dodatnie wyniki tej imprezy oraz rozwój branży.

Międzynarodowa współpraca ośrodków futrzarskich pozwoliła Wilnu już w obecnych warunkach zdyskontować swój zasięg działania oraz swoje wpływy, dotyczące zarówno struktury handlu, jak i przemysłu futrzarskiego. W wyniku ciągłości pracy oraz systematyczności i wytrwałości organizatorów Targów Futrzarskich Wilno staje się coraz bardziej znanym centrum międzynarodowego handlu futrzarskiego. Wilno stwarza swoją orbitę działania, przyciągając niejednokrotnie klientów tak dużych ośrodków futrzarskich, jak Londyn i Lipsk.

Dzięki konkurencji polskiego przemysłu futrzarskiego z zagranicznym przemysłem futrzarskim nastąpiła znaczna poprawa artykułów naszej rodzimej produkcji, a Targi niejednokrotnie pozwoliły stwierdzić nawet wyższość niektórych artykułów pochodzenia krajowego

wego w porównaniu z wytwórczością zagraniczną przy jednocześnie niższych cenach wyprawionych w Polsce skór.

Jako dalsze ogniwo rozbudowującego się ośrodka futrzarskiego w Wilnie zostały zorganizowane aukcje, które zajmują się głównie futerkami krajowymi i mają na celu stworzenie dla hodowcy krajowego warunków opłacalności, co dotychczas z uwagi na spekulacyjny charakter naszego pośrednictwa było trudne do osiągnięcia.

Ponadto zostały podjęte prace w kierunku zorganizowania branży futrzarskiej, rozproszonej dotychczas w wielu zrzeszeniach, stowarzyszeniach i związkach—w jeden związek.

Na podstawie sprawozdania Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie obrót na tegorocznych Targach Futrzarskich wzrósł w porównaniu z ub. r. o 43%.

XV Ogólnokrajowy Jarmark Nasienny w Warszawie odbędzie się w okresie 26÷28/XI b. r. Na Jarmark Nasienny dopuszczone zostaną nasiona zbożowe, okopowe, pastewne, warzywne, kwiatowe, roślin leczniczych, drzew i krzewów owocowych i ozdobnych, leśne, przemysłowe, jęczmień browarny, sadzeniaki ziemniaczane—wyłącznie produkcji polskiej, oraz wyroby, ściśle związane z nasiennictwem. Organizacją Jarmarku zajmuje się komitet, złożony z delegatów Polskiego Związku Wytwórców Nasion Ogrodowych i Sekcji Centralnej do Spraw Nasiennictwa przy Związku Izby i Organizacji Rolniczych R. P. Komitet zwołuje następujące zebrania: a) zebranie organizacyjne Jarmarku—na miesiąc przed terminem otwarcia Jarmarku dla zorganizowania Jarmarku; b) zebranie przedjarmarczne—w przeddzień otwarcia Jarmarku dla ustalenia cen orientacyjnych; c) zebranie pojarmarczne—natychmiast po zamknięciu Jarmarku dla ustalenia notowań cen jarmarcznych według transakcji dokonanych, względnie na podstawie oszacowania.

Jak wynika ze sprawozdania, nadesłanego za rok ubiegły, liczba wystawców wynosiła 66, a liczba zwiedzających—2 200.

VI Ogólnopolskie Targi na Jęczmień Browarny i Słód Piwowarski oraz Pokaz Prób Jęczmion Browarnych, Siewnych, Słodu, Chmielu i Kawy Słodowej w Poznaniu odbędą się w dn. 22÷24/IX 1937 r. Targi te urządzi Związek Wytwórców Jęczmienia Browarnego Rzeczypospolitej Polskiej. Mają one na celu ułatwienie i polepszenie warunków zbytu jęczmienia browarnego i słodu piwowarskiego.

Targi Pałuckie w Żninie odbywały się w okresie 28/VIII÷5/IX b. r. Targi te miały znaczenie lokalne i obejmowały wytwórczość przemysłową i rolną.

W okresie 26÷30/IX b. r. odbędzie się we Lwowie Targ-Pokaz Pszenic Szklanych i Jęczmienia Browarnego, połączony z wystawą zielańską i ogrodniczą.

W dn. 9/IX i 23/IX Izba Przemysłowo-Handlowa w Lublinie urządzi Targi Grzybowe w Sarnach na Wołyniu. Targi te mają na celu: a) skoncentrowanie handlu grzybowego w Sarnach, b) danie możliwości kupcom, a głównie eksporterom, zakupu bezpośrednio od producenta; c) orientowanie w koniunkturze na ten towar; d) ulepszenie grzybobrania, sortowania, suszenia i przechowywania. Sarny leżą w ośrodku bogatych terenów grzybiarskich. Teren Wołynia stanowi jeden z poważniejszych rynków podaży na grzyby. Zbiór grzybów w tej dzielnicy wynosił w 1936 r. ok. 100 tys. kg.

Podjętą pożyteczną imprezę Izba Przemysłowo-Handlowa w Lublinie winna zwrócić uwagę przede wszystkim na podniesienie techniki zbierania i suszenia grzybów; należy zatem przeprowadzić propagandę racjonalnej zbiórki grzybów i suszenia wśród zbierających. Targi ponadto przyczynią się do zmniejszenia kosztów zbędnego pośrednictwa. Jakość grzybów wołyńskich jest dość wysoka i jest znana na rynkach Ameryki, Niemiec i Francji.

VII Targi Kalwaryjskie odbyły się w okresie 11/VII÷16/VIII b. r., dając przegląd produkcji rzemiosła meblarskiego, a jednocześnie przyczyniając się do podniesienia estetyki i jakości miejscowego rzemiosła meblarskiego. Targi ściągają bezpośrednio poważne rzesze kupiectwa, eliminując stopniowo pośredników. Targi Kalwaryjskie przy pomocy finansowej T-wa Przemysłu Ludowego i Izby Rzemieślniczej zajęły się sporządzeniem odpowiednich projektów na

urządzenie wnętrz i w tym celu rozpięły konkurs. Ponadto Targi propagują nowe działy rzemiosła (drzeworyty, świateł itp.).

Targi Kalwaryjskie cieszą się coraz większym powodzeniem, o czym świadczy wzrastająca liczba zwiedzających oraz zwiększająca się suma dokonanych transakcji.

W okresie 22/VIII÷5/IX odbył się Jarmark Poleski w Pińsku, zorganizowany przez Zarząd Miejski m. Pińska. Jarmark miał na celu zobrażowanie dorobku gospodarczego woj. poleskiego, ułatwienie kupcom poleskim rozszerzenia kontaktów handlowych, jak również stworzenie warunków, sprzyjających zbytowemu wytworów miejscowej produkcji przemysłowo-rolniczej. Dzięki Jarmarkowi wzmożł się znacznie ruch turystyczny na Polesiu.

Z przeglądu targów wynika, że największa ilość tych imprez organizowana jest we wrześniu, że posiadają one przeważnie lokalny charakter i że dotyczą głównie wytwórczości rolniczej, w mniejszym zaś stopniu produkcji przemysłowej.

Poza targami w roku 1937 urządzono szereg wystaw.

Zwraca uwagę zwiększająca się z roku na rok liczba wystaw rzemieślniczych.

W b. r. zorganizowano wystawy rzemieślnicze: w Wilnie (15/VIII÷6/IX), w Lublinie (5÷12/IX), Lesznie (8÷22/VIII), Swarzędzu (5/IX÷3/X) i w Warszawie (20/III÷25/IV).

Wystawa Rzemieślniczo-Przemysłowa w Lesznie obejmowała następujące działy: przemysł ludowy, rolny, leśnictwo, łowiectwo, pracę terminatorów, oświatę i kulturę, pszczelnictwo, hodowlę drobiu oraz handel. Przewodnią myślą Wystawy było pokazanie dorobku miasta i powiatu w zakresie wytwórczości przemysłowej i rzemieślniczej. Poza tym Wystawa miała na celu dydaktykę, wykazanie postępu produkcji przemysłowej oraz usprawnienie techniki handlu.

Związek Rzemieślników Chrześcijan zorganizował w Lublinie Wystawę Rzemieślniczą. Wystawa ta miała na celu wykazanie roli rzemiosła w życiu gospodarczym oraz różnorodność i wartość użytkową produkcji rzemieślniczej.

Cech Stolarzy, Bednarzy i Tapicerów Chrześcijan w Wilnie zorganizował wystawę w Wilnie pn. „Wnętrze Mieszkaniowe”. Wystawcy przygotowali eksponaty stosownie do wymagań dzisiejszej klienteli i ich możliwości nabywczych. Wystawa pomyślana była jako pokaz wzorów mebli dla rodzin średnio-zamożnych oraz pokaz stylów dla uczącej się młodzieży zawodowej.

Wielkopolski Związek Rzemieślników Chrześcijan zorganizował w Swarzędzu targi meblowe. Targi te obejmują wyroby rzemiosła stolarskiego. Targi bardzo wpływają na zatrudnienie wszystkich warsztatów rzemieślniczych w Swarzędzu.

Miasto Swarzędz jest dużym ośrodkiem rzemiosła stolarskiego a specjalnie wyrobu mebli, przy czym ok. 20% mieszkańców miasta zatrudnionych jest w rzemiośle stolarskim. Swarzędz posiada wspaniałą, specjalnie na cele wystawowo-targowe wybudowaną halę.

Wystawa wnętrz mieszkalnych, mebli i sprzętu pn. „Architektura wnętrza” w Warszawie została zorganizowana przez Izbę Rzemieślniczą w Warszawie wspólnie z Zakładem Architektury Polskiej i Historii Sztuki, Studium Wnętrz i Sprzętu Politechniki Warszawskiej w okresie 20/III÷25/IV 1937 r. Wystawa cieszyła się wyjątkową frekwencją. Wystawę tę należy zaliczyć do imprez udanych o charakterze pionierskim: Wystawa miała na celu nawiązanie do chlubnych tradycji historycznych meblarstwa i sprzętarstwa polskiego, ze szczególnym uwzględnieniem intarsji w drzewie, zapoczątkowanie dorocznych stałych wystaw tego rodzaju w stolicy, które organizowane przy współpracy z architektami i artystami mogą wytworzyć typ polskiego wnętrza, mebli i sprzętu zarówno mieszkaniowego, jak i biurowego.

Poza wystawami rzemieślniczymi odbył się szereg wystaw przeważnie jednobranżowych. Tak na przykład w Warszawie miała miejsce w czasie 10÷26/IV b. r. wystawa perfumeryjno-kosmetyczna pn. „Młodość—Wdzięk—Uroda”. Organizacji podjęła redakcja miesięcznika „Świat Piękną Pani”. Wystawa miała na celu przedstawienie wytworów produkcji polskiej z wyłączeniem przemysłu zagranicznego i licencjonalnego. Zadaniem Wystawy było zapoznanie jak najszerszych sfer społeczeństwa z postępowym, dorobkiem,

stanem i możliwościami przemysłu perfumeryjno-kosmetycznego, sztuki fryzjerskiej i perukarskiej oraz przemysłów pomocniczych. Organizatorzy tej Wystawy wyszli z założenia, że nie wszystko co krajowe, to polskie, ilustrując wyroby, będące produktem polskiej myśli twórczej, polskiego kapitału i polskiego robotnika, wytworzone w polskich warsztatach pracy.

Pokaz miał również na celu wykazanie polskiemu społeczeństwu, że produkcja polska pod względem jakości w wielu wypadkach nie ustępuje produkcji zagranicznej.

Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej w Katowicach przygotowuje na październik (2÷17) wystawę pn. „Przed Zimą”. Wystawa będzie dotyczyć: przemysłu turystycznego, propagandy zimowisk itp.

Zarząd Miejski w Poznaniu organizuje w Poznaniu w okresie 3÷17/X b. r. wystawę pn. „Sztuka, Kwiaty, Wnętrze”. Wystawa ta ma się odbyć w połączeniu z Targami Ogrodniczymi. Zadaniem Wystawy będzie ożywić wytwórczość i zbyć dzieł sztuki, oraz mebli. Ponadto Targi Ogrodnicze stworzą propagandę dla produktów ogrodniczych, jak drzewek owocowych, krzewów, kwiatów i owoców. Organizatorzy tej Wystawy zamierzają czysty dochód z tej imprezy przeznaczyć na pomoc zimową dla bezrobotnych.

Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Polskich w Łodzi projektuje urządzenie wystawy przemysłowo-handlowej p. n. „Wytwórczość Polska” w Łodzi w okresie 19/IX÷10/X 1937 r. Wystawa będzie obejmować: przemysł metalurgiczny, motoryzację, wyroby rękodzielnicze, rzemieślnicze, garbarskie, metalowe, elektrotechniczne, zabawkarstwo, sztukę ludową, wytwórczość spożywczą i chemiczno-drogerijną, przemysł tekstylny i galanterię.

W okresie 15/VI÷15/VII b. r. odbyła się we Lwowie Wystawa Przyrodniczo-Lekarska, zorganizowana przez Komitet Organizacyjny XV Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich. Wystawa ta miała na celu m. in. podniesienie i rozbudowę krajowych uzdrowisk, mając na myśli przyciąganie nie tylko krajowych, lecz i zagranicznych gości.

W dniach 12÷14/III b. r. odbył się pokaz narzędzi ogrodniczych, chemikaliów oraz nawozów sztucznych, stosowanych w ogrodnictwie. Pokaz ten, o charakterze czysto propagandowym, zorganizowało Towarzystwo Ogrodnicze Warszawskie. Pokaz miał na celu udostępnienie szerokim warstwom społeczeństwa ogrodniczego jak i miłośnikom ogrodnictwa zapoznania się z narzędziami do upraw, sprzętem do spryskiwania drzew, krzewów i innych roślin, chemikaliami, nawozami sztucznymi oraz sprzętem rolniczym, stosowanym w ogrodnictwie.

*

Wyliczając i omawiając wystawy i targi, które się odbyły w roku 1937, stwierdzamy znaczne przesunięcia w układzie tych imprez w porównaniu z latami ubiegłymi. Przede wszystkim nastąpił wzrost liczby organizowanych targów i jarmarków na niekorzyść wystaw. Można powiedzieć, że rozwój tych imprez idzie w kierunku nadawania im bardziej handlowego charakteru, który ma zasadnicze i bezpośrednie znaczenie dla wymiany handlowej pomiędzy wystawcą i kupcem. Ilość wystaw, jeżeli chodzi o relatywny stosunek, zmalała, co poza wskazanym względem, tłumaczy się również reglamentacją w zakresie wystaw, pozwalającą władzy, udzielającej zezwolenie na te imprezy, przeprowadzenie odpowiedniej selekcji co do osób, które wystawy organizują, jak również co do celów, jakie sobie te wystawy stawiają.

Dalsza ewolucja tych imprez winna iść w kierunku podziału kompetencji i ustalenia współpracy targów o charakterze międzynarodowym. Następnie należałoby wpłynąć na dostosowanie się targów i jarmarków do potrzeb lokalnych względnie o szerszym zakresie. Co do wystaw, wskazane byłoby wpłynięcie na ustalenie pewnej programowości, z której wynikałby wyraźnie plan propagowanych działów produkcji. Ponadto ważną rzeczą jest podniesienie dydaktyki, która ułatwiałaby pełniejsze zapoznanie się z naszymi możliwościami produkcyjnymi z uwzględnieniem techniki handlu. Może w niedostatecznym stopniu kształtu naszego gospodarstwa narodowego mają zasadnicze znaczenie; chodziliby tutaj chociażby o przedstawienie i propagowanie nowo-

czesnych form handlu w porównaniu z zaoferowanymi i spekulacyjnymi formami handlu, podrażającymi finalną cenę sprzedawanych artykułów. Ponadto wystawy mogłyby zajmować się nowymi rynkami zbytu, bądź wskazywaniem taniego źródła zakupu.

Następnie należałoby zwrócić uwagę na powiększenie na wystawach materiału propagandowego, na zwiększenie ilości cenników, kalkulacji itp.

Z zestawienia odbytych w roku 1937 targów i wystaw wynika, że w pierwszych 2 miesiącach roku imprez tych w ogóle nie było; ponadto

HANDEL ZAGRANICZNY

REALIZACJA POSTULATÓW KONFERENCJI EKSPORTOWEJ.—Jak wiadomo, w czerwcu b. r. odbyła się w Warszawskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej konferencja eksportowa, mająca na celu zrekapitulowanie prac specjalnej komisji, która objechała uprzednio wszystkie ważne centra gospodarcze. Komisja ta na miejscu zdołała w licznych wypadkach wprowadzić w życie szereg postulatów, zgłaszanych przez eksport. Ponadto jednak, na czerwcowej konferencji warszawskiej zgłoszono bardzo liczne postulaty, interesujące cały eksport polski.

Zamykając obrady konferencji Pan Minister Przemysłu i Handlu, A. Roman, stwierdził, iż sprawą niewątpliwie najważniejszą jest szybkie zrealizowanie zgłoszonych postulatów, przy czym zapowiedział, że do ich realizacji przywiązywać będzie dużą wagę, jak również przestrzegać, aby współpracowały przy niej również zainteresowane sfery gospodarcze. Również w przemówieniu Pana Ministra Romana, wygłoszonym na otwarciu ostatnich Targów Wschodnich, podkreślono wagę, jaką przywiązuje się obecnie do zadośćuczynienia życzeniom handlu eksportowego i do współpracy w tej dziedzinie z prywatnymi sferami gospodarczymi.

Pieczęć nad realizowaniem postulatów, zgłoszonych na czerwcowej konferencji eksportowej, zlecona została przez Komisję Obrót Towarowego specjalnej komisji 4-osobowej pod przewodnictwem Wiceprezesa W. Jastrzębowski, która miała zdać sprawę ze swych prac w pierwszej połowie września b. r. W związku z tym odbyło się pod przewodnictwem Pana Wiceministra Sokołowskiego zebranie plenarne Komisji Obrót Towarowego, które wysłuchało sprawozdania z tych prac.

Jak się okazuje, z całokształtu zgłoszonych postulatów wyłoniły się pewne kompleksy zagadnień, nie mogące być załatwionymi w zwykłym trybie administracyjnym, tj. wymagające uprzedniego zbadania i przedyskutowania ze wszystkimi zainteresowanymi czynnikami. Komisja 4-osobowa przygotowała potrzebne materiały i problemy te będą rozważane na następnych kolejnych zebraniach K. O. T. W pierwszym rzędzie rozważona będzie w ten sposób sprawa uruchomienia systemu praktyk zagranicznych dla młodych handlowców, specjalizujących się w eksporcie, oraz sprawa transakcji wiązanych. W dalszym rzędzie rozważane będą przez K. O. T.: sprawa, rozważanych obecnie na terenie Rady Handlu Zagranicznego, ulepszeń w kredytowaniu i finansowaniu wywozu, sprawa usprawnienia kontroli dewizowej wywozu oraz generalne zagadnienie rozszerzenia i racjonalizowania systemu pomocy dla eksportu. Niezależnie od tych prac, Rada Handlu Zagranicznego opracowuje obecnie na polecenie K. O. T. wnioski co do organizacji wywozu artykułów włókienniczych, drutu i gwoździ, ziemniaków oraz przygotowuje konkretne normy co do stosowania skupu jaj na wagę—a nie na sztuki—również w wewnętrznym handlu jajami.

Równoległe z przygotowaniem rozwiązań dla tych problemów zasadniczych, Komisja 4-osobowa czuwała nad realizowaniem bardzo licznych postulatów szczegółowych. Przede wszystkim chodziło o możliwie szybkie doprowadzenie do definitywnej decyzji odpowiednich czynników administracyjnych, dla uniknięcia najbardziej niekorzystnego stanu niepewności i tymczasowości.

Jak wynika ze sprawozdania, dotyczącego postulatów szczegółowych, tylko w 13 wypadkach nie udało się jeszcze doprowadzić do decyzji, m. in. dlatego, że nie uzyskano jeszcze ostatecznego sprecyzowania

z programu przewidywanych imprez widzimy, że w IV kwartale b. r. odbędą się zaledwie 2 wystawy w październiku oraz wystawa i jarmark nasienny w listopadzie. Kalendarzyk targów i wystaw uwypukla nierównomierne nasilenie imprez gospodarczych w poszczególnych miesiącach II i III kwartału—ze szczególnym wyróżnieniem września, akumulującego największą ilość targów i wystaw. Dla organizatorów wystaw i targów winno to być wskazówką, ażeby imprezy gospodarcze odpowiednio rozłożyć w czasie.

M. Szyszowski

postulatów. Natomiast decyzję negatywną powzięto w 40 wypadkach (w tym również pewna ilość postulatów, sprzecznych z załatwionymi pozytywnie), a decyzję pozytywną prawie w 100 wypadkach.

Ważniejsze postulaty, załatwione pozytywnie, są następujące: włączenie do wywozu clearingowego towarów, wytworzonych z surowca importowanego; parę posunięć postulowanych odnośnie zwrotu cła; liczne postulaty, merytoryczne i proceduralne, dotyczące kontroli i pomocy dla eksportu; uelastycznienie tzw. kont „E”, dających firmom eksportowym pewną swobodę w gospodarowaniu dewizami; ustalenie w obrocie uszlachetniającym zasady równogatkowości—zamiast dotychczasowej zasady tożsamości; ulepszenia proceduralne w obrocie uszlachetniającym czynnym; wprowadzenie szeregu nowych surowców do tzw. obrotu uszlachetniającego zautomatyzowanego; zasadnicze ustalenie procedury, pozwalającej na włączenie do obrotu zautomatyzowanego również towarów, nie opłacających cła przywozowego; w dziedzinie tariff kolejowych—obniżenie tariff eksportowych przy wywozie lnu i chmielu; ustalenie bardziej dogodnych przepisów regulaminowych co do terminowości dostaw; korzystna dla przedsiębiorców i zgodna z interesami robotników zmiana warunków pracy w porcie gdyńskim; usprawnienie techniki standaryzacyjnej przy wywozie włókienniczym. Nie sposób wymienić szeregu innych pozytywnie załatwionych postulatów, ze względu na ich drobiazgowość i wielką liczbę.

Zaznaczyć należy, że realizowanie tych wszystkich postulatów eksportowych prowadzone było—zgodnie z zapowiedzią Pana Ministra Przemysłu i Handlu—w najściślejszej współpracy z zainteresowanymi prywatnymi sferami gospodarczymi. Również w wypadkach decyzji negatywnych osiągnięto uzgodnienie poglądów. Prace nad rozwiązywaniem wymienionych wyżej problemów zasadniczych nadal prowadzone będą przez K. O. T., w ścisłym porozumieniu z Radą Handlu Zagranicznego i samorządem gospodarczym.

Przewidywać należy, że zdecydowanie pozytywny i przede wszystkim aktywny stosunek administracji gospodarczej do postulatów eksportu wpłynie ożywczo na nasilenie handlu wywozowego i okaże się czynnikiem, skutecznie zwalczającym niekorzystne objawy tzw. „zmęczenia eksportowego”.

HANDEL ZAGRANICZNY W SIERPNIU 1937 R.—Obroty handlu zagranicznego w sierpniu b. r. zmniejszyły się w porównaniu z lipcem o zł 9·3 miln., tj. o 4·4% (zł 203·6 miln.—wobec zł 212·9 miln.). W roku ubiegłym w analogicznym okresie obserwowaliśmy zjawisko odmienne, mianowicie obroty wzrosły w sierpniu w zestawieniu z lipcowymi o zł 6·7 miln., czyli o 4%, zwłaszcza po stronie importu do Polski, co spowodowało pojawienie się ujemnego salda w bilansie handlowym. Obroty w sierpniu b. r. przewyższyły jednak bardzo znacznie poziom zeszłorocznych, bo o zł 30 miln., tj. o przeszło 17%. Mimo spadku w porównaniu z lipcem b. r. handel zagraniczny Polski w sierpniu b. r. przewyższył znacznie poziom obrotów z maja i czerwca b. r.

Liczby szczegółowe za 8 miesięcy b. r. przedstawiają się następująco (w miln. zł):

	Przywóz	Wywóz	Saldo
Styczeń	90·7	98·3	+ 7·6
Luty	81·5	92·3	+ 10·7
Marzec	106·7	107·8	+ 1·2
Kwiecień	112·4	101·6	— 10·8
Maj	94·4	90·9	— 3·5
Czerwiec	108·7	91·2	— 17·5
Lipiec	114·7	98·2	— 16·4
Sierpień	107·1	96·5	— 10·6

Zmniejszenie obrotów sierpniowych jest wynikiem zarówno spadku importu, jak i eksportu, jednak przywóz wykazał znacznie większe obniżenie, bo o zł 7·6 miln., tj. o 6·6%. Natomiast natężenie spadku wywozu było znacznie mniejsze—zarówno w liczbach bezwzględnych, jak i procentowych. Ograniczenie wywozu wyraziło się bowiem kwotą zł 1·7 miln. (1·7%) w stosunku do lipca b. r., przy czym jednak eksport sierpniowy przewyższył dość znacznie kwoty z maja i czerwca b. r. W porównaniu z ub. r. przywóz do Polski wzrósł o zł 19·8 miln., a wywóz—o zł 10·7 miln.

Jak z wyżej podanych liczb wynika, ujemne saldo bilansu handlowego, wynoszące w sierpniu zł 10·6 miln., zmniejszyło się—zgodnie z przewidywaniami naszymi w sprawozdaniu za lipiec—wydatnie w porównaniu z lipcem, mianowicie o zł 5·8 miln. (35%). W ten sposób ujemne saldo obniżyło się do poziomu salda z kwietnia b. r., kiedy wystąpiło pierwsze w roku bieżącym ujemne saldo handlu zagranicznego Polski—przy wyższych jednak obrotach globalnych. Tendencja do ujemnego kształtowania się bilansu handlowego utrzymuje się nadal, ze względu na zapotrzebowanie koniunkturalne rynku wewnętrznego. Znamienny jest jednak objaw zmniejszania rozpiętości pasywnego salda w okresie ostatnich miesięcy w zestawieniu z czerwcem b. r., które przypuszczalnie wystąpi również we wrześniu, ze względu na oczekiwany wzrost wywozu, związany przede wszystkim z rozpoczynającym się sezonem eksportu artykułów rolnych, takich jak: len, jęczmień, zwłaszcza browarny, rośliny strączkowe oraz bydło, gęsi i inny drób, dziczyzna.

Pod względem polityczno-handlowym nie zaszły w sierpniu b. r. żadne zmiany. Zanotować jedynie należy, że w połowie miesiąca odbyło się pierwsze posiedzenie komisji polsko-francuskiej w Warszawie, na którym uzgodniono rozliczenia kontyngentów, uruchomionych dla towarów francuskich, i ustalono przypadające z tych wyliczeń kontyngenty dodatkowe. Poza tym załatwiono szereg spraw finansowych. Delegacja francuska przyjęła do wiadomości postulat polskie w zakresie kontyngentów dodatkowych dla towarów polskich. Również w połowie sierpnia odbyło się w Düsseldorfie posiedzenie wspólne komisji rządowych kontroli obrotu towarowego polsko-niemieckiego, na którym ustalone zostały plafony dla wywozu polskiego do Niemiec na okres września, października i listopada.

Jeśli chodzi o kierunki obrotów handlowych Polski—to w przywozie do Polski Niemcy utrzymywały się nadal na pierwszym miejscu, drugie miejsce natomiast zajęły Stany Zjednoczone przed Anglią. W dalszej kolejności krajów importujących nastąpiły zmiany dość zasadnicze, mianowicie: Belgia, Austria i Indie Brytyjskie zajęły z kolei czwarte, piąte i szóste miejsca—przed Holandią, Włochami, Czechosłowacją, Francją i Szwecją.

Najpoważniejszym odbiorcą towarów polskich była Anglia, do której wywóz przewyższał w lipcu wartość całego eksportu polskiego do krajów pozaeuropejskich. Na drugim miejscu po Anglii znajdują się Niemcy, a następnie Szwecja i Holandia. Natomiast Stany Zjedn. zajmują dopiero piąte miejsce z kwotą, nieznacznie stosunkowo ustępującą Włochom i Austrii, przy czym spadek wywozu do Stanów Zjedn. wyrażał się poważną sumą zł 2 miln. Podkreślić trzeba wzrost wywozu do Anglii, Holandii, Brazylii, Szwecji, Hiszpanii, Chin i Z. S. R. R., największy zaś spadek wykazał wywóz towarów polskich—poza Stanami Zjedn.—do Argentyny i Belgii.

Saldo obrotów handlowych z krajami europejskimi wykazało w lipcu b. r. nadwyżkę wywozu w kwocie zł 7·5 miln., natomiast w wymiarze towarowej z krajami pozaeuropejskimi było ujemne i wyniosło zł 23·9 miln. Udział rynków pozaeuropejskich w eksporcie z Polski w lipcu b. r. obniżył się znowu, wynosząc w czerwcu 21·8%, a w lipcu 19·2%, tj. poniżej przeciętnej pierwszych 7 miesięcy b. r. (21·1%).

Pod względem towarowym w wywozie nastąpił w sierpniu wzrost w zakresie następujących ważniejszych towarów (w miln. zł):

	Lipiec	Sierpień
Cynk i pył cynkowy	2·8	4·1
Szynki, połówce wieprzowe w opakowaniu hermetyczn. .	3·8	4·7
Fornieri i dykty	2·2	3·1
Podkłady kolejowe, slipry . .	1·4	2·1
Szyny kolejowe	1·5	2·2
Węgiel	16·6	20·0
Parafina	0·4	0·8

Zmniejszył się natomiast wywóz: masła (z zł 3·3 miln. do zł 1·7 miln.), cukru (z zł 2·1 miln. do zł 0·9 miln.), kłód i dłużyc (z zł 1·7 miln. do zł 0·8 miln.), szmat (z zł 1 miln. do zł 0·5 miln.), blachy żelaznej i stalowej (z zł 2 miln. do zł 1·5 miln.).

W przywozie zaznaczył się wzrost dostaw: cyny technicznej czystej (z zł 0·4 miln. do zł 1·1 miln.), rud manganowych (z zł 0·05 miln. do zł 0·65 miln.), obrabiarek do wszelkich metali, maszyn formierskich dla odlewni (z zł 1 miln. do zł 1·6 miln.), oraz winogron (z zł 0·1 miln. do zł 0·5 miln.).

Jednocześnie zmniejszył się przywóz: żelastwa (z zł 10·7 miln. do zł 7·9 miln.), tytoniu i wyrobów tytoniowych (z zł 3·1 miln. do zł 1·2 miln.), ryżu (z zł 1·8 miln. do zł 0·2 miln.), nasion, ziarn i owoców oleistych (z zł 1·2 miln. do zł 0·4 miln.), wełny owczej pranej (z zł 1·9 miln. do zł 1·1 miln.), wełny owczej czesanej (z zł 2·1 miln. do zł 1·3 miln.), samochodów (z zł 1·8 miln. do zł 1·3 miln.), szmat (z zł 3·4 miln. do zł 3 miln.) oraz surowca żelaza (z zł 1 miln. do zł 0·6 miln.).

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

GOŹA I PRZETWORY

—Ruch cen zbóż w okresie 30/VIII÷11/IX 1937 r. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	30/VIII÷4/IX	6÷11/IX	Wzrost (+) lub spadek (—) %
Pszennica			
Warszawa	31·75	30·94	— 2·6
Poznań	31·25	30·62½	— 2·1
Lwów	29·19	28·94	— 0·9
Średnia	30·73	30·17	— 1·9
Żyto			
Warszawa	24·75	24·62½	— 0·6
Poznań	22·63	22·46	— 0·8
Lwów	23·00	23·00	—
Średnia	23·46	23·36	— 0·5
Owies			
Warszawa	21·75	21·62½	— 0·6
Poznań	19·44	20·13	+ 3·5
Lwów	18·50	19·50	+ 5·4
Średnia	19·90	20·42	+ 2·6
Jęczmień browarny			
Warszawa	22·50	—	—
Poznań	22·50	22·75	+ 1·1
Lwów	23·00	23·00	—
Średnia	22·67	22·87½	—
Jęczmień zwykły			
Warszawa	20·16½	20·75	+ 2·9
Poznań	19·12½	19·75	+ 3·2
Lwów	—	—	—
Średnia	19·64½	20·25	+ 3·1

—Okres sprawozdawczy (od 6 do 11 września) na rynku zbóż i przetworów minął pod znakiem nadal trwającego osłabienia tendencji; podaż utrzymywała się w granicach dotychczasowych, z tym, że podaż i transakcje żytem poważnie wzrosły. Na giełdzie warszawskiej salda tygodniowe (ze znakiem plus—zwyżka, ze znakiem minus—spadek) kształtowały się następująco (w zł za 100 kg): pszenica jednolita ozima 748 grl—0·50,—zbierana 737 grl—1·00, owies I standart 460 grl +0·25,—II standart—0·50, wszystkie rodzaje i gatunki mąki pszennej—0·50 oraz otręby pszenne z przemiału standartowego (grube, średnie i mialkie)—0·75; na giełdzie poznańskiej zyski lub straty kursowe kształtowały się następująco (analogicznie): owies +0·25, wszystkie rodzaje i gatunki mąki pszennej—0·25, wszystkie rodzaje i gatunki mąki żytniej +0·25 oraz otręby pszenne grube z przemiału standartowego +1·00.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 9 418 t, w tym 4 282 t żyta (dla okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednie liczby wynosiły: 9 834 i 2 891).

Warszawa.—Ceny hurtowe według cedytu urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu po nek przedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica czerwona jara szklista 775 grl 31·50÷32·00,—jara 737 grl 30·00÷31·00,—jednolita ozima 748 grl 31·00÷31·50 (31·50÷32·00),—zbierana 737 grl 30·00÷31·00 (31·00÷31·50), żyto I standart 693 grl 24·25÷24·75 (24·50÷25·00),—II standart 681 grl bez notowań, jęczmień browarny 678÷684 grl bez obrotów,—o wadze 673÷678 grl nowy 21·00÷21·50,—o wadze 649 grl nowy 20·50÷21·00,—o wadze 620·5 grl nowy 20·00÷20·50, owies I standart 460 grl 22·25÷23·00 (22·00÷22·50),—ekspertowy 478÷488 grl bez obrotów,—II standart 435 grl 21·00÷22·00 (21·50÷22·00), mąka pszena: I gat. 0÷30% 47·50÷50·50 (48·00÷51·00),—I gat. 0÷50% 44·50÷47·50 (45·00÷48·00),—I gat. 0÷65% 43·50÷44·50 (44·00÷45·00),—II gat. 30÷65% 38·50÷40·50 (39·00÷41·00),—II gat. A 50÷65%